

Zofia Nosko "Centuria" - "Orędzia Zbawienia" Tom II :



[28] 22. VI. 1983. Mówi Matka Boża.

Do was chcę mówić, córki Moje. Zły duch zatruwony jest, gdy widzi skromność i czystość obyczajów. Jego pragnieniem jest wasz upadek. On zwiódł pierwszą niewiastę, Ewę, a obecnie pragnie nad wami górować narzucając wam nieskromne stroje, ubiory.

Ja, Matka wasza Niepokalana Dziewica, Matka Syna Bożego, Jezusa Chrystusa, proszę was, córki Moje umiłowane, ubierajcie się skromnie, nie wystawiajcie swojego ciała na pośmiewisko złego ducha i demona.

Czy wiecie, że gdy wchodzicie do świątyni Bożej, gdzie mieszka Syn Boży, Jezus Chrystus w Najświętszym Tabernakulum — ziemia drży, gdy wy jesteście w tak

poniżającym stroju.

Strój wasz poniża godność kobiety, panny i dziewczyny. Krótkie sukienki i roznegliżowane ramiona to zupełna zgnilizna.

Aniołowie Boży przysłaniają oczy i płoną ze wstydu za was.

Sukienki wasze nie są przystosowane do nawiedzenia Syna Bożego.

Ta wasza nieskromność drażni Serce Boże. Dlaczego chodzicie w sukienkach tak krótkich bardzo i z roznegliżowanymi ramionami?

Gdzie skromność kobiety, gdzie wasz rozsądek, szlachetność kobiety i panny?

Dlaczego tak zezwoliłyście złym duchom przychodzić, czy nie wiecie, że to demon, zły duch, szatan dyktuje te obrzydliwe, poniżające godność kobiety stroje roznegliżowane?

Nawet nie przystoi kobiecie na plaży podobne poniżenie godności, a co dopiero w świątyni — Bożym Domie.

Proszę was, zostawcie te spodnie dla mężczyzn. Szatą kobiety jest suknia o przyzwoitej długości. Nie upijajcie się i nie pijcie alkoholu, bo każda z was musi być światłem w swoim domu.

Proszę was również, córki Moje, byście unikały i nie paliły papierosów. Wszystko to, co wam powiedziałam, jest obrzydliwością przed Obliczem Bożym.

Do was mówię, panny i dziewczęta. Miłość wasza do waszych narzeczonych i chłopców niech będzie skromna, powściągliwa, szlachetna, po stokroć czysta. Nie stawajcie na rogach ulic w lubieżnej obrzydliwości, nie podkładajcie się po wszystkich drózkach i ścieżkach z waszymi chłopcami i narzeczonymi, albowiem ta obrzydliwość jest dziełem szatana i sług jego.

Proszę was wszystkie, kobiety, panny i dziewczęta o skromność, czystość serca i rozumu, o skromność obyczajów. Jeśli staniecie się wszystkie przeciwnikami złego ducha — w sercu waszym zamieszka moc Boga Żywego i Jego łaska mądrości. Wy, córki Moje będziecie światłem waszych domów, rodzin. Wasze rodziny będą pełne zdrowia, radości, mądrości Bożej. Będą trwałe i święte jak Święta Rodzina. Ale wy, córki Moje, musicie wydać walkę złemu duchowi.

Nie noście sukienek, które was upokarzają, roznegliżowanych, depczących godność kobiecą, nie poniżajcie siebie piciem alkoholu, byście się nie poniżały grzechami, nie palcie papierosów, by nie dawać zgorszenia maluczkiemu i szkody dla potomstwa.

Nie uprawiajcie rozpusty, bo piekło dziś śmieje się razem z wami, a potem szykuje wam kaganiec ognisty.

Za wszystko będziecie odpowiadały, a dziś przynosicie zgubę ludzkości. Za złe postęпки i swawolę strąca do piekła i synów i córki wasze i was samych.

Proszę was i przykazuję, byście do Domu Bożego przychodziły ubrane przyzwoicie, w sukienkach dłuższych z zakrytymi ramionami, skromnie.

Tego Ja, Matka wasza od was wymagam. Matka Syna Bożego, Jezusa Chrystusa.

Córki moje umiłowane, kobiety Polki i całego świata, walczcie ze złymi mocami modlitwą, pokutą i skromnością, miłością Bożą czystą, uszanowaniem przykazań Bożych, miłością własnej duszy i własnych rodzin. Nie strącajcie siebie i swoich bliskich postępkami Sodomitów do piekła, w którym płonie ogrom męki dniem i nocą, którym nie ma końca dla dusz za lekkomyślne życie i zgorszenie na ziemi. Oto jest Moja prośba i nakaz dla wszystkich kobiet.

Błogosławię was, córki Moje. Stokrotnie proszę Córki Moje z narodu, który sobie upodobałam, kobiety polskie, bądźcie skromne, nie czyńcie z siebie pohańbienia przed Obliczem Boga Najświętszego. Amen.



<<< **Obraz Matki Bożej „Pani Wszystkich Narodów”**

Matka Boża przychodzi do świata, również po to aby zbudować w kobietach cnoty Boże takie jak: pokora i czystość — dlatego Jej głowa jest nakryta chustą.

Jest to przykład godny naśladowania.

- więcej na temat tego obrazu na: www.p-w-n.de/strona_startowa.htm

O PORZĄDKU NA ZEBRANIACH LITURGICZNYCH

Strój i nakrycie głowy kobiet

Słowa Św. Pawła z 1 Listu do Koryntian [11, 1 -16] :

11 ¹ Bądźcie naśladowcami moimi, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa. ² Pochwalam was, bracia, za to, że we wszystkim pomni na mnie jesteście i że tak, jak wam przekazałem, zachowujecie tradycję. ³ Chciałbym, żebyście wiedzieli, że głową każdego mężczyzny jest Chrystus, mężczyzna zaś jest głową kobiety, a głową Chrystusa - Bóg. ⁴ Każdy mężczyzna, modląc się lub prorokując z nakrytą głową, hańbi swoją głowę. ⁵ Każda zaś kobieta, modląc się lub prorokując z odkrytą głową, hańbi swoją głowę; wygląda bowiem tak, jakby była ogolona. ⁶ Jeżeli więc jakaś kobieta nie nakrywa głowy, niechże ostrzyże swe włosy. Jeśli natomiast hańbi kobietę to, że jest ostrzyżona lub ogolona, niechże nakrywa głowę. ⁷ Mężczyzna zaś nie powinien nakrywać głowy, bo jest obrazem i chwałą Boga, a kobieta jest chwałą mężczyzny. ⁸ To nie mężczyzna powstał z kobiety, lecz kobieta z mężczyzny. ⁹ Podobnie też mężczyzna nie został stworzony dla kobiety, lecz kobieta dla mężczyzny. ¹⁰ Oto dlaczego kobieta winna mieć na głowie znak poddania, ze względu na aniołów. ¹¹ Zresztą u Pana ani mężczyzna nie jest bez kobiety, ani kobieta nie jest bez mężczyzny. ¹² Jak bowiem kobieta powstała z mężczyzny, tak mężczyzna rodzi się przez kobietę. Wszystko zaś pochodzi od Boga. ¹³ Oszczędźcie zresztą sami. Czy wypada, aby kobieta z odkrytą głową modliła się do Boga? ¹⁴ Czyż sama natura nie poucza nas, że hańbą jest dla mężczyzny nosić długie włosy, ¹⁵ podczas gdy dla kobiety jest właśnie chwałą? Włosy bowiem zostały jej dane za okrycie. ¹⁶ Może ktoś uważa za właściwe spierać się nadal, my jednak nie jesteśmy takiego zdania, ani my, ani Kościoły Boże.

- Biblia Tysiąclecia, Poznań - Warszawa 1976 r., Wydawnictwo Pallotinum.



nas szanowano? Nie prowokujmy złą modą, bo „jak cię widzą, tak cię piszą”. Dziewczyna „niby ubrana”, ślepo naśladowująca modę z kolorowych tygodników i telewizji, jest przyczyną grzesznych myśli i zachowań ze strony mężczyzn. W Ewangelii Jezus przestrzega nas: „A ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już w swoim sercu dopuścił się z nią cudzołóstwa”. Większość młodych mężczyzn nie czuje potrzeby zawierania związków małżeńskich. Dlaczego? Boją się zaufać dziewczynie, która kusi wokół swoim rozneglizowanym ciałem. Popatrzmy, ile z nas i wokół nas jest poranionych wewnętrznie i sfrustrowanych młodych ludzi, którzy hołdują sloganowi „róbta co chceta”. Mimo tej „wolności” coraz mniej jest na twarzach młodych ludzi prawdziwej radości i nadziei.

Czy mamy być wciąż „papugą narodów” i nie możemy stworzyć własnej mody godnej człowieka? Pismo Święte uczy nas, że ciało niewiasty powinno być odkryte tylko dla męża. Zaczniemy nosić spódnice i suknie. Spodnie to ubiór dla mężczyzny! Odziane w spodnie nie mamy nic wspólnego z kobiecością. Nie posiadamy czaru ani powabu. Nie jesteśmy tajemnicze. W skrytości serca każda zna tęskni za trwałą przyjaźnią, miłością i wiernością. Starajmy się o czystość obyczajów przez noszenie skromnych i estetycznych ubiorów. Elegancja nie miała nigdy nic wspólnego z nagością. Jak mężczyzna ma odkrywać kobietę? Jak ma marzyć o niej, być ciekawy jej ciała, zdobywać ją, tęsknić, kiedy ona cały czas chodzi przy nim mniej lub więcej rozebrana, wzbudzając jedynie jego pożądanie?

Spoglądajmy częściej samokrytycznie do lustra. Nie dajmy się uwieść obcym i złym modom światowym. One niszczą takie cnoty chrześcijańskie, jak: skromność, czystość, wstydlivość. W Kazaniu na Górze Chrystus mówi: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą”. Warto zatem walczyć o czystość naszych serc.

Nasza dusza i nasze ciało zostało odkupione przez Jezusa Chrystusa na krzyżu. Syn Boży przywrócił nam godność dziecka Bożego. Nasze ciało ma być Świątynią Ducha Świętego, abyśmy razem z Bogiem mogli przeżyć dobrze nasze ziemskie życie i zasłużyć na życie wieczne. Nie obrażajmy Boga, naszego Stwórcy, przez lansowanie grzesznej w skutkach mody. Pomóżmy Chrystusowi zbawiać świat w XXI wieku. Nasze ciało ma być przecież Świątynią Ducha Świętego.

Dziewczyny odwagi!

Anna Maria

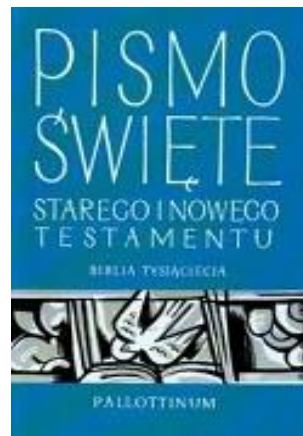
Rycerz Niepokalanej wrzesień 2004 rok

Drogie dziewczyny! Piszę do was w trosce o naszą godność. Zbyt często myślimy, że ślepe naśladowanie mody w ubiorach czyni nas światowymi, a branie wzorców zachowań z seriali telewizyjnych czyni nas postępowymi.

Nic bardziej mylnego!

Projektanci współczesnej mody raczej każą nam się rozbierać, zamiast gustownie i ze smakiem ubierać.

Nie dajmy się zwariować! Czy nie mamy w domach luster? Czy nie tęsknimy za tym, aby



4 Str.
„Kobieta nie będzie nosiła ubioru mężczyzny, ani mężczyzna ubioru kobiety, gdyż każdy kto tak postępuje, obrzydły jest dla Pana Boga swego”
- (Księga Powtórzonego Prawa - 22,5)

Kain i Abel składali ofiary Panu Bogu. Ofiara Abła została przyjęta, a ofiara Kaina odrzucona, ponieważ Kain był nieposłuszny i nie wypełniał Woli Bożej. - (Księga Rodzaju 4, 3 – 7)

Na podstawie tego, istnieje obawa, że kobieta chodząca w spodniach, która wie, że nie może w nich chodzić (liczy się świadomość) i składa Bogu ofiarę na Mszy Św. naraża się na odrzucenie tej ofiary przez Boga i popełnia grzech, ponieważ nie dostosowuje się do Prawa Bożego, które wyraźnie mówi, że tego robić nie wolno. Należy jeszcze nadmienić sprawę Czyścica. Pan Jezus pokazał świętej siostrze Faustynie Czyścic. Widziała ona, jak tam dusze cierpią w ogniu czyścicowym, powiedział jej Bóg, że „Miłosierdzie Moje tego nie chce, ale Sprawiedliwość każe” [Dzienniczek siostry Faustyny (20)].

Skoro Bóg mówi o swojej Sprawiedliwości - istnieje też kara.

Kobiety, które chodziły świadomie w spodniach na ziemi, będą musiały to odpokutować po śmierci w gorących płomieniach Czyścica (módlmy się, aby Bóg dał tym duszom możliwość naprawienia tych błędów, które popełniły na ziemi).

Tak więc, drogie niewiasty, czym prędzej załóżcie spódnice długie za kolana, aby zachęcić do tego inne kobiety, i żeby nie narazić się na Gniew Boży. W ten sposób będziemy siał dobry przykład (przecież widzimy wokół nas tak wiele złego przykładu). Upodobnimy się wtedy do pokornej służebnicy Pańskiej – Najświętszej Maryi Panny, która zawsze była skromnie i godnie ubrana. Nie mówmy, że teraz są inne czasy, że to było dawno. Bóg i Jego Prawo nigdy się nie zmieniają. Pan Bóg stworzył przecież Najświętszą Maryję Pannę, aby była dla nas wzorem kobiety, również na te czasy. Matka Boża chce w nas zamieszkać i działać. Lecz jak może działać w kobiecie chodzącej w spodniach. Wyobraźmy sobie Matkę Bożą w spodniach. Jest to nie tylko, nie do pomyślenia i wyobrażenia, a co dopiero do wykonania. Prawda, że taka myśl, nawet przez krótki moment, nie może powstać w naszej wyobraźni? Chrześcijaństwo, przez całe wieki brało przykład od tej Królowej Nieba i ziemi. A my? Czy chcemy odciąć się od korzeni z których wyrastamy?

Kobieta chodząca w długiej spódnicy, jest jakby na wysokiej górze i jest światłem i jasnością, dla tych co są na dole (ludzi zwiedzionych modą, która bardzo obraża Boga). Taką kobietą może się Pan Bóg doskonale posłużyć, a Aniołowie Stróżowie mogą wtedy działać na drugiego człowieka i wskazywać na dobry przykład takiej niewiasty, posłusznej Panu Bogu. Dzięki temu, ci co są na dole, mogą potem być też na tej górze i też dawać światło innym. W ten sposób zostaną rozproszone ciemności, które tak bardzo rozpowszechniły się na całym świecie.

W życiu sprawdzonym jest, że takie kobiety, które chodzą w długich spódnicach, są spokojniejsze i zdrowsze od tych kobiet, które noszą spodnie.

**Pamiętajmy, że to co w sercu, to odbija się na zewnątrz, nie chcemy aby nasze serca były nieposłuszne Panu Bogu. Ojcem nieposłuszeństwa jest szatan – diabeł, - nasz wróg.
Nie chcemy mieć z nim nic wspólnego.**

**Niech Bóg błogosławi tym kobietom co wypełniają
Jego Przenajświętszą Wolę. Amen**